

# Niemiecki biskup uważa, że nie należy nawracać

18 stycznia 2025

Bp Franz-Josef Overbeek z Essen uważa, że nie należy nawracać ludzi. Jego zdaniem ludzie bez Boga są szczęśliwsi, a ten znajdzie sposób, by cudownie skierować ich na „właściwą drogę”, cokolwiek w myśli biskupa może to oznaczać.

Niemcy nazywający się katolikami od jakiegoś czasu wybitnie odstają od nauczania Kościoła. I to pomimo tego, w jakich czasach żyjemy. Jednym z fundamentów chrześcijaństwa jest misyjność. Wierni uważają, że należy cały czas głosić Ewangelię. Uznają to niemal wszyscy nazywający się chrześcijanami, zarówno katolicy jak i odstępcy.

Tymczasem niemiecki biskup Franz-Josef Overbeek wpadł na inny pomysł. Jego zdaniem nie należy nawracać ludzi, bo szczęśliwsi są bez Boga.

Swoimi intelektualnymi przemyśleniami niemiecki biskup podzielił się podczas kazania noworocznego w katedrze w Essen. „Coraz większa liczba ludzi w naszym kraju żyje bez Boga i jest to dla nich zupełnie oczywiste. Nie potrzebują religii, wiary i żadnego Kościoła, żeby być szczęśliwi i zadowoleni. Prowadzą często spełnione życie i nie są ludźmi egoistycznymi” – przekonywał bp Overbeek. Dodał, że – jego zdaniem – ma to być bolesna postawa dla osób wierzących. Zdaniem biskupa wierni mają mieć problem z tym, że ktoś w nawet najtrudniejszych momentach nie zwraca się do Boga. Wskazuje tu nawet przypadek śmierci.

„Apeluję o spokój. Nie musimy prowadzić misji na całym świecie i zdobywać ludzi dla określonej formy życia kościelnego. Wszyscy ludzie są wolni i takimi pozostaną. Bóg znajdzie drogi, by wprowadzić na właściwą ścieżkę także tych, którzy nie mogą albo nie chcą w Niego wierzyć” – twierdził bp

Overbeeck.

„Nasze wspólne bycie chrześcijanami i Kościołem trzeba rozumieć i przeżywać w taki sposób, że Ewangelia jest zaproszeniem dla ludzi, ale nie jest przymusem ani naciskiem. To jest to, co możemy zrobić, aby w przyszłości istniały miejsca bycia chrześcijaninem dostępne dla każdej i każdego. Zarazem jednak pozostawmy ludzkiej wolności, czy i jak zdecydują się na przygodę naśladowania Jezusa” – dodał niemiecki biskup. „Droga dzisiejszego Kościoła nie jest drogą długotrwałych pewników, uniwersalnych rozwiązań i nierozwiązywalnych struktur” – przekonywał.

Na koniec przywołał papieża Franciszka jako autorytet i jego wizję Kościoła, który opiera się na „małych krokach, małych liczbach, prostych słowach i gestach”.

Autorstwo: DC

Na podstawie: PCh24.pl

Źródło: [NCzas.info](http://NCzas.info)